Nr 101

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 23 Sierpnia v. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta senacka z dnia 12 sierpnia ogłosiła następujące Ukazy okolne:

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości Rządzący Senat na Powszechnem Zebraniu Departamentow Sankt-petersburskich wysłuchawszy: *Naprzód*, poleconą przez Ministra Sprawiedliwości, Pana Jenerała Piechoty i kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego Opiniją Rady Państwa w brzmieniu następującém: „Rada Państwa na Departamencie praw i na Powszechnem Zebraniu rozważała Przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentow Sankt-petersburskich, o postanowieniu dodatkowych prawideł względem przenosu spraw z niższych do pośrednich instancyy; i opiniją Komissyi do Ułożenia praw w tey rzeczy od niey otrzymaną, Rządzący Senat konkludował: Wydawanie proszącym świadectw przy przenosie sposobem appellacyynym spraw podlug form, w Ukazie z dnia 14 lutego 1801 roku ustanowionych, rozciągnąć na czas przyszły i na wszystkie podległe Izbom mieysca Sądowe, z tem, iżby proszący sami podpisywali pod żałobami apellacyynemi, którego mianowicie roku, miesiąca i dnia one są podane. Rada Państwa chociaż znayduje napis przez samych proszących pod żałobami appellacyynemi podania ich niedogodnym; lecz dla oddalenia nadużyć, pochodzących z nieoznaczenia przez proszących czasu podania tych żałób i od dowolnego zapisania w mieyscach Sądowych czasu ich otrzymania, wnosi: środek, opisany w Przełożeniu Rządzącego Senatu przy przenosie spraw appellacyynych z niższych do średnich instancyy, przyjąć do czasu nim zostanie wydana nowa Ustawa sądowego postępowania. Co się zaś tycze prawideł, przedstawianych od Kommissyi Ułożenia Praw, względem podawania i przyymowania prośb w ogólności, Rada Państwa, znaydując je niedogodnemi, nie może ich uznać za dobre.“ Na tey Opinii napisano: „Jego „Cesarska Mość nastałą Opiniją na Powszechnem „Zgromadzeniu Rady Państwa, w rzeczy prawi„deł dodatkowych na przenoszenie spraw z niż„szych do środkowych instancyy, Naywyżey ra„czył potwierdzić i rozkazał wypełnić.“ Prezydent Rady Państwa Xiążę Piotr Łopuchin. 25 maja 1820 roku. I *Powtóre*, zrobioną w Rządzącym Senacie sprawkę, z którey się okazało, iż Powszechne Zebranie Rządzącego Senatu Departamentow Sankt-petersburskich, po wysłuchaniu zapiski z wywodu tego Zebrania, względem postanowienia na czas przyszły prawideł dodatkowych, służących za przewodnictwo w czasie przenoszenia spraw z niższych do średnich instancyy, przez postanowienie d. 22 sierpnia 1819 roku skonkludowało: zgodnie z opiniją Ministra sprawiedliwości i postanowienia 4go Departamentu Rządzącego Senatu wydawanie proszącym świadectw przy przenosie sposobem apellacyi spraw podług form, w Ukazie Rządzącego Senatu dnia 14 lutego 1801 roku ustanowionych dla Izb Cywilnych, rozciągnąć na przyszłość i na wszystkie mieysca sądowe podległe Izbom, z tem, iżby proszący sami koniecznie podpisywali pod żałobami apellacyynemi: którego mianowicie roku, miesiąca i dnia one są podane. A jako to postanowienie zawiera w sobie dodatek do będących praw teraz na rzecz wyżey wyrażona; przeto, nie przywodząc go do wykonania, podać (i było podano) Jego Cesarskiey Mości nayponiżeysze przełożenie z uproszeniem o Naywyższy Ukaz. Rozkazali: Dla wiadomości i powinnego wykonania w rzeczy wyżey wypisaney Naywyżey potwierdzoney Opinii Rady Panstwa, posłać do wszystkich Rządow Gubernijalnych i Władz, Izb i dalszych mieysc urzędowych Ukazy, dając wiedzieć również przez Ukazy Panom Ministrom, Kontrolerowi Państwa, Wojennym Jenerał Gubernatorom i Wojennym Gubernatorom zarządzającym i Cywilnemi sprawami, Jenerał Gubernatorom, Gubernatorom Cywilnym i Naczelnikom miast; a do Departamentow Rządzącego Senatu i do Powszechnego Zebrania Moskiewskich Departamentow, równie do Nayświętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 31 lipca 1822 roku.

Sankt-Petersburg, dnia 10 *sierpnia.*
(z *Gaz. peters. le Conservateur Impartial*)

Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość raczył ozdobić orderem ś. *Włodzimierza* 2giey klassy, rzeczywistego radcę stanu, *Rosenberga*, dyrektora departamentu skarbu Państwa, i oberberghauptmana 4tey klassy *Frołowa*, naczelnika kopalni koływano-woskresieńskich.

Hrabia *Sievers* 3ci, jenerał major inżynierów, mianowany został członkiem rady dróg kommunikacyy.

Rzeczywisty radca stanu *Naumow*, dawnieyszy gubernator cywilny riazański, został mianowany naczelnikiem miasta *Taganrogu*.

D. 8 t. m. 84rodziałowy okręt *Oemheten*, w obecności władz naczelnych, spuszczony został na *Newę*. Jestto już drugi okręt, budowany podług jednegoż planu jenerała majora, *Brun-St-Catherine*, zostającego w służbie morskiey rossyyskiey, a znajomego w *Europie* ze swojey doskonałości w budownictwie okrętowém.

St. Petersburg, dnia 11 *sierpnia.*
(z *Ruskiego Inwalida*)

Jenerał audytor Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości, Rzeczywisty Radca Stanu *Bułyczow*, naymiłościwiey uwolniony od służby.

Na wakujące mieysce Radcy audytoryalnego Departamentu Głównego Sztabu, Naymiłościwiey mianowany Naczelnik oddziału tegoż Departamentu Radca wojenny *Wiszniakow*.

Półkownik korpusu inżynierów *Wansowicz* 1szy, otrzymał Naymiłościwszy rozkaz, sprawować obowiązki Wice-Dyrektora Departamentu inżyniernego w Ministeryum woyskowem, z pobieraniem płacy etatowey.

Radca dworu Alexy *Rusanow*, który wyraził życzenie swoje daley zostawać w służbie w gubernijach syberyyskich, stosownie do przełożenia Rządzącego Senatu i na osnowie Ukazu z dnia 21 marca 1798 roku, Naymiłościwiey podniesiony na Radcę Kollegialnego.

Sankt Petersburg, dnia 12 *sierpnia.*
(z *Gazety Senackiey*)

Przez Naywyższe Ukazy Jego Cesarskiey Mości do Rządzącego Senatu wydane:

D. 28 *czerwca.* Na mieyscu byłego Jenerała Intendenta 1szego woyska Hrabiego *Santi*, oddalonego od obowiązkow, naznaczony Jenerał Inten-

dentem tego woyska Jenerał Major artylleryi *Piragow*.

D. 28 lipca. Naczelnik zakładow górniczych koływano-woskreseńskich, ober-berghauptman 4tey klassy *Frołow*, nayłaskawiey naznaczony gubernatorem cywilnym tomskim, na osnowie ukazu z dnia 22 lipca roku teraźnieyszego.

Teyże daty. Przychylając się do prośby Dyrektora departamentu dóbr państwa, rzeczywistego Radcy stanu *Bołharskiego*, Cesarz Jegomość nayłaskawiey rozkazał uwolnić go dla choroby od tego obowiązku, a sprawowanie departamentu dóbr państwa do późnieyszego ukazu powierzyć Dyrektorowi Departamentu różnych podatkow i poborow Radcy Taynemu Senatorowi *Dubieńskiemu*.

Teyże daty. Dyrektor Departamentu rękodzielni i handlu wewnętrznego, Rzeczywisty Radca Stanu, *Serebriakow*, naymiłościwiey mianowany prezydentem Komitetu opatrzenia woysk suknem.

Teyże daty. Wice-Gubernatorem Kurskim Nayłaskawiey mianowany Radca Stanu *Burnaszew*, znaydujący się przy Ministrze skarbu dla osobnych poleceń.

Teyże daty. Astrachański wice-gubernator, radca kollegialny *Zotow*, uwolniony od tych obowiązkow dla naznaczenia do innych; a na jego mieysce Wice-Gubernatorem Astrachańskim naznaczony Radca Dworu *Powało-Szwyykowski*, dotąd zostający pod wiedzą Ministeryum Skarbu, razem mianowany radcą kollegialnym.

Teyże daty. Górniczym naczelnikiem ludwisarni ługańskiey naznaczony, będący w służbie teyże ludwisarni oker-hittenferwalter 8mey klassy *Hesse-de-Kalwe*, z płacą i dochodem stołowym, podług etatu dla innych Naczelników Górniczych wyznaczonemi, i razem Nayłaskawiey mianowany ober-bergmeistrem siódmey klassy.

D. 29 lipca. Na zaświadczenie Jego Królewskiey Wysokości, Białoruskiego Gubernatora Wojennego Xiążęcia Wirtemberskiego, o gorliwey i odznaczającey się służbie Rządzcy jego kancelaryi *Boreyszy*, naymiłościwiey mianowany został tenże Radcą Stanu.

Teyże daty. Na zaświadczenie Senatora Radcy Taynego *Baranowa*, o czynney i skuteczney pomocy, w kommissyi opatrzenia żywnością pozbawionych jey mieszkańców gubernii mohilewskiey, okazaney przez tamecznego Marszałka Gubernialnego *Hołyńskiego*, i na osobne Jego Królewskiey Wysokości Białoruskiego Wojennego Gubernatora Xiążęcia Wirtemberskiego, zaświadczenie o gorliwey jego służbie, Naymiłościwiey mianowany Radcą Kollegialnym.

D. 17 lipca. Jego Cesarska Mość na przedstawienie Kurskiego Gubernatora Cywilnego Naywyżey rozkazać raczył: dla prędszego odbywania spraw przydać we wszystkich sądach ziemskich gubernii kurskiey, do znaydujących się dwóch, jeszcze po jednym assesorze ze Szlachty z płacą etatową.

D. 31 lipca. Doktor medycyny *Kranichfeld*, ze względu na odznaczające się jego wiadomości w medycynie, naymiłościwiey mianowany assesorem kollegialnym.

Królestwo Polskie

Warszawa, dnia 27 sierpnia.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W dniu wczorayszym o godzinie 4 z południa, Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Pan nasz Miłościwy przybył do stolicy i stanął w pałacu letnim w Łazienkach. Ulice przez które kochany Monarcha przejeżdżał, napełnione były tłumami mieszkańcow Warszawy, którzy zawsze z utęsknieniem oczekują przybycia Króla swojego; a chwile jego pobytu w murach stolicy, liczą pomiędzy naydroższe dla swego serca. W czasie wjazdu Nayjaśnieyszego Pana, liczne rozlegały się okrzyki radości, wieczorem zaś całe miasto rzęsistym oświecone zostało ogniem.

Warszawa dnia 30 sierpnia.
(z Korrespondenta Warszawskiego)
Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożey Łaski
MY ALEXANDER I,
Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski.
etc. etc. etc.

Zważywszy, iż chwilowa zmiana w odbywaniu spraw administracyynych Naszego Królestwa Polskiego, przynieśćby musiała przerwę dobru kraju i służby publiczney szkodliwą;

Postanowiliśmy i stanowiemy, co następuje.

Art. 1. Namiestnik Nasz w Królestwie Polskiem, wykonywać będzie przez cały ciąg teraźnieyszego pobytu Naszego w temże Królestwie, władzę jaką mu nadaliśmy pełnomocnictwem z dnia 17 (29) kwietnia 1818 w całey jey rozciągłości i zupełności.

Art. 2. Wykonanie ninieyszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczonem bydź ma, Namiestnikowi Naszemu polecamy.

Dan w Warszawie dnia 14 (26) sierpnia 1822 r. (podpisano) Alexander.

Minister Sprawiedliwości (podp.) *M. Badeni.*

przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu w zastępstwie Jenerał Brygady, Radca Stanu Dyrektor Jeneralny. *Stefan Hr. Grabowski.*

Zgodno z Oryginałem Minister Sekretarz Stanu w zastępstwie Jenerał Brygady, Radca Stanu Dyrektor Jeneralny (podpisano) *Stefan Hrabia Grabowski.*

Zgodno z Oryginałem. Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady (podpisano) *Kossecki.*

Dnia 27 b. m. zrana przedstawił J. C. Mość W. Xiążę *Konstanty* Nayjaśnieyszemu Panu liczne grono Jenerałów i Officerów woyska, którém naczelnie dowodzi. Potém udał się Nayjaśnieyszy Pan do Zamku i znaydował się w kaplicy na nabożeństwie, jako w przypadającą uroczystość Wniebowzięcia N. Panny Maryi (podług starego kalendarza). Po skończonym zaś nabożeństwie udał się Nayjaśnieyszy Cesarz i Król do Sali Rycerskiey, gdzie przedstawiani byli N. Panu Senatorowie i Ministrowie, których uprzeymie przyjąć raczył. Tegoż dnia odwiedził N. Pan Xięcia Namiestnika gdzie w rozmowach z przedstawionemi osobami, okazał nayłaskawiey zwykłą uprzeymość i Oycowską swą dobroć. N. Pan dnia tego ubrany był w mundur woysk Polskich, ze wstęgą orderu Orła Białego.

W orszaku Nayjaśnieyszego Pana znaydują się JO. Xiążę *Wołkoński*, Jenerał Adj. Xiążę *Menżykow*, Półkownicy *Sołonka* i *Mansurow*, Lekarz Cesarski *Vilie*, Fligel Adjutant Hrabia Franciszek *Potocki*, Hrabia *Sobolewski*, Kamerjunker i Baron *Strogonow*.

Dnia wczorayszego woysko wszelkiey broni stojące w *Warszawie* i okolicach wystąpiło na błoniach Paryszewa pod stolicą w wielkiey paradzie przed N. Cesarzem i Królem. Gdy je Monarcha z wielkiem zadowoleniem obeyrzał defilowało przed Nim oddając Mu winną cześć woyskową. Parada ta zwabiła ze stolicy mnóstwo obojey płci widzów.

Xiążę Namiestnik Królewski zaszczycić raczył pod dniem 2go lipca r. b. Pana Adama Samuela *Kurtz*, byłego Kommisarza fabryk, tytułem Radcy rękodzielniczego.

Francya.

(z *Gaz. Warsz.*) *Paryż, dnia 9 sierpnia:* Wczora wieczorem przybył tu Pan *Durand-St. André*, jeneralny nasz konsul w Hiszpanii, i stanął w domu ministra interessow zagranicznych. Onegday o godzinie 10tey wieczorem przyjechał Hrabia *Edward de Lagrange* z listami z *Madrytu*.

Gazeta Francyi zawiera pod dniem 27 lipca wiadomość z *Barcellony*, iż kapitan okrętu *St. Joseph* nie ma żółtey gorączki ale tylko żółtaczkę.

Potwierdzili to lekarze junty zdrowia, a zatém żółta gorączka nie panuje w *Barcellonie*.

Dnia 7. Zbliża się podobno chwila, w którey strona Rojalistow dobierze ministrow podobnie myślących na mieyscu tych, których uważa za zbyt umiarkowanych. Wróżbą tey odmiany jest choroba ministra wojennego Xiążęcia *Belluno*, i wyjazd kanclerza ministra sprawiedliwości (*Peyronnet*) na 3 miesiące. Hrabiowie *Blacas* i *Labourdonnaye* mają bydź ministrami.

Sprawa jenerała *Berton* rozpocznie się d. 26 b. m. w sądzie w *Poitiers*. Wezwano 171 świadkow. Oskarżeni mieć będą przydanych sobie obrońcow z urzędu, którzy za pozwoleniem na piśmie jeneralnego prokuratora, kommendanta placu i jenerała dowodzącego w departamencie, mogą przychodzić do nich do więzienia, i mówić z nimi w obecności dozorcy. Synom *Bertona* zabroniono bywać u oyca, który wezwał adwokata *Merillon* do obrony swojey. Podjął się tego adwokat, lecz czekał pozwolenia, o co synowie *Bertona* podali prośbę do kanclerza ministra sprawiedliwości; nic jednak nie wskórali. Jenerał *Berton* nie przyjął dodanego mu z urzędu obrońcy. Urodził się on roku 1773 w *Francheval* niedaleko *Sedan*, w departamencie *Ardenne*, z rodzicow dość majętnych. Uczył się w szkole woyskowey w *Brienne*, lecz już po wyyściu z niey *Bonapartego*. Roku 1793 służył za ochotnika w legionie ardeńskim, został porucznikiem, i poźniey odbył wszystkie prawie kampanie. Roku 1808 udał się z marszałkiem *Victor*, teraźnieyszym ministrem woyny, do Hiszpanii w stopniu szefa szwadronu, i odznaczył się w bitwie pod *Espinosa* tak dalece, iż *Victor* podczas przeglądu woyska w *Burgos* stawił go przed *Napoleonem* mówiąc: *Oto jest piérwszy szef szwadronu w korpusie moim ze względu na męztwo i talenta; proszę o półk dla niego, bo nie może mieć lepszego dowódcy.* Odpowiedział *Napoleon*: *Nie mam teraz żadnego półku do rozdania; zrobię go Majorem.* Nie tego sobie życzył *Berton*, o czém Marszałek uwiadomiony, poszedł natychmiast za *Napoleonem* i rzekł: *Nayjaśnieyszy Panie! nie zechcesz zapewne tak zasłużonego oficera posyłać do zakładu. Stopień Majora nie jest dostateczną dla niego nagrodą. Uczył się w szkole woyskowey w Brienne.* Powrócił zaraz *Napoleon* i rozmawiał z *Bertonem* o pobycie jego w *Brienne*, o przełożonym szkoły, który się tak że *Berton* nazywał, oraz o kilku dawnieyszych współuczniach *Napoleona*, których znał *Berton*. Powiedział mu potém: *Niemasz teraz żadnego wakującego półku, mianuję więc WPana adjutantem dowodzącym. Cieszę się, iż w osobie WPana poznałem tak dobrego oficera. Będę pamiętał o WPanu.* Podczas odwrótu roku 1813 był *Berton* szefem głównego sztabu w korpusie jenerała *Villutte*. Na przedstawienie marszałka *Soulte* i jenerała *Sebastiani* otrzymał potém stopień jenerała; lecz wkrótce po pierwszém przywróceniu rządu królewskiego, minister woyny *Dupont* odebrał mu dowództwo i połowę płacy wyznaczył. Za powrótem *Napoleona* z wyspy *Elby*, dowodził brygadą jazdy w korpusie jenerała *Excelmans*, i znaydował się na bitwie pod *Waterloo*. Po drugiém przywróceniu rządu królewskiego przybył do *Paryża*, został osadzony w więzieniu opactwa i po 5 miesiącach uwolniony. Siedzieli z nim razem jenerałowie *Drouot*, *Belliard*, *Decaen*, *Boyer* i *Cambrone*. Poźniey został znowu powtórnie uwięziony, a potém uwolniony. Posiada niedaleko *Villers-Coterets* dobra, czyniące blisko 8,000 frankow rocznego dochodu; pobiera oraz pensyą, przywiązaną do stopnia jego w legii honorowey. Ma dwóch synow, którzy w Paryżu brali nauki: starszy służy w półku korsykańskim, a młodszy jest podporucznikiem w półku dragonii.

Ukończono już kaplicę na cmentarzu, gdzie w czasie rewolucyi pochowano zwłoki *Ludwika XVI*. Jest sz czupłą. Latarnia będzie oświecać kopułę. Dolna kapliczka zaymuje mieysce, gdzie kości tego Króla męczennika spoczywały.

Dziennik tuteyszy pod napisem *Gazeta Francyi* twierdzi, iż święte przymierze, do którego należy także Król francuzki, jest obronną tarczą tronow przeciw wszelkim zamachom rewolucyynym. Francya nie ma innych nieprzyjaciół, jak tylko te rządy, które są sprzeczne zasadom świętego przymierza. Własnie teraz rząd hiszpański uważać potrzeba, jako nienależący do tego związku, owszem zupełnie przeciwny jego zamiarom.

Onegday poseł austryacki dał tu wielki obiad dla osob dyplomatycznych. Byli na nim także: Xiążę *Esterhazy* i Lord *Stewart*. Wspomniony Lord, który, jak wiadomo, jest posłem angielskim przy dworze austryackim, wyjechał nazajutrz do *Wiednia*.

Xiądz *Demazure* odebrał listy zakonnikow ś. Franciszka z Palestyny donoszące, iż odprawili nabożeństwo przy grobie *Jezusa Chrystusa*, błagając Wszechmocnego o długie życie Xiążęcia *Bordeaux*.

Poczta z *Barcellony* przybyła do *Perpignan* 36 godzinami poźniey, niż zwykle, i przywiozła wiadomość, iż tam żółta gorączka znowu się pokazała; lecz dotąd jeszcze nikt na nię nie umarł. Woysko wiary oblega ściśle twierdzę *Cardona*. Dnia 16 lipca uderzyło na *Vich*, lecz zostało odpartém; zebrało się jednak d. 18 lipca do 12.000 ludzi i pod dowództwem *Mosena*, *Antona* i *Misasa* nowy przypuściło attak. Tym czasem jenerał *Milans* zrobił wycieczkę z twierdzy, a drugi oddział konstytucyonistow zabrał im tył, i w ten sposob rozproszył ich i jazdą ścigał. Blizko 700 ludzi miało poledz, a wszystkie wsi okoliczne są napełnione ranionymi.

Izba deputowanych. Dnia 3 b. m. nie zaszło nic ważnego, oprócz, że izba przyjęła na wniosek Kommissyi, aby z 26 milionow, przeznaczonych na administracyą ceł, odjąć 120,000 frankow, i nie dozwolić na żądany zasob 360,000 frankow.

Tegoż dnia Pan *St. Aulaire* złożył w sekretaryacie izby następujące żądanie: „Mam zaszczyt prosić izby deputowanych, aby na skutek artykułu 15 prawa z dnia 22 maja 1822, jeneralny Prokurator z *Poitiers* wezwany był do stawienia się przed izbą, aby załączone tu przeze mnie oskarżenie go o ciężkie obelgi izby, zostało rozpoznane, i aby na zasłużoną karę skazany został.“

Dnia 5 b. m. Pan *St. Aulaire* (teść Xiążęcia *Decazes*) wyłuszczył obszernie powody do powyższego swego żądania; twierdził, iż jeneralny prokurator powinien bydź przywołany przed sąd izby za dopuszczenie się ciężkich obelg naprzeciw wielu deputowanym. Naywiększa spokoyność panowała, tak z prawey, jak z lewey strony, gdyż prezes, zaraz z początku oświadczył, iż rozprawy te wymagają wielkiey cichości; nie prawodawczy bowiem, ale sądowniczy wniosek, po raz pierwszy ma bydź czyniony. Pan *St. Aulaire* oskarżał prokuratora o gwałcenie przywilejow izby, przez wmieszanie deputowanych do aktu oskarżenia. „Spodziewam się, rzekł, że nikt mię nie obwini, iż się uymuję za spiskòwymi, lub poniżam godność magistratury. Nie nawidzę spiskow, ale szanuję przywileje izby, i bronić jey poczytuję sobie za święty obowiązek. Prokurator królewski w *Poitiers* wiedzieć powinien, iż nie miał ani obowiązku, ani władzy, ani prawa, mieszać do aktu jenerała *Bertona* imion osob, na które tylko raptownie napaśdź i od niechcenia w podeyrzenie mógł podać. Odwołuję się do przeszłych wypadkow. W wielkim processie przed izbą parow nie przytrafiło się żadne podobne zgorszenie; żadnego imienia deputowanego nie umieszczono w akcie oskarżenia. Lecz jakże sobie w *Poitiers* postąpiono? Jakiż nowy systemat chciano tam zaprowadzić? Chcą dowieśdź, iż jest *komitet dyrygujący*, którego zamiarem ma bydź obalenie tronu, uwięzienie i zamordowanie członkow rodziny królewskiey. Któryż to są naczelnikami tego komitetu? Oto pięciu naszych kolegow, których nam imiennie wyliczają. Zapytaycie się waszego sumienia. Czyliż wierzycie tym oskarżeniom? Ludzie ci są ze strony oppozycyyney, są otwartemi przeciwnikami, politycznemi nieprzyjaciołmi większości, ale nie są spiskowemi. Gdybym na chwilę coś podo-

bnego o nich wiedział, nie zasiadałbym z nimi na tey ławie. Ale pozwólcie tylko ministrom powstawać publicznie na deputowanych w aktach oskarżenia, a wkrótce nie będziecie mieli żadney oppozycyi, żadney konstytucyi, żadnego rządu. Izba deputowanych, powinna bydź wolna, niepodległa i nietykalna." Pan *Martignac* mniemał, że izba nie ma prawa rozwiązywać tego zapytania: Uniewinniał prokuratora przez obowiązek jego urzędu; twierdził, iż ułożył akt oskarżenia z aktow procesu, w którym znalazł to, co napisał, i że to dla obrony samychże oskarżonych uczynić był winien. Gdyby zaś był te osoby w ogólności tylko wymienił, lub przez ich początkowe litery, toby posłużyło oskarżonym do obrony, i sąd przysięgłych w błądby wprowadziło. P. *Roger Colard* utrzymywał, iż izba powinna bydź w tey mierze nader ostróżna, tym bardziey, iż to jest pierwsze zdarzenie. Zastanawiał się nad duchem prawa z dnia 25 marca 1822; mówił, iż jest zupełnie w duchu reprezentacyynym, i że tymbardziey niepowinna izba nadużywać tego przywileju, przez który siebie sama sądzi. Pan *Courvoisier* twierdził, iż akt oskarżenia musi obeymować wszystkie szczegóły, i że prawo z dnia 25 marca 1822 ściąga się tylko do opinii polityczney deputowanych, ogłoszoney w izbie, a nie do innych ich czynności. Zakończył głos swóy uwagą, która wielkie wrażenie sprawiła, że władza królewska wtedy ustala we Francyi, kiedy ciało prawodawcze za naywyższą zwierzchność uznała. Pan *Ganilh* okazywał smutne położenie deputowanych, którzy są oskarżeni, a bronić się nie mogą. Imiona ich na hańbę przy pręgierzu są zawieszone, a wszyscy mówią im: *Czekaycie końca processu, a wtedy dopiero mówcie!* Deputowany może poświęcić dla oyczyzny majątek i życie, ale nie honor. Pan *Labourdonnaye* ubolewał nad niezgodą izby we wszystkiém, co do niey wniesione bywa, i radził ministrom, aby bardziey zajęli się niebezpieczeństwami grożącemi wielkiey części Europy, i aby się stali zbawcami Francyi i Europy. Pan *Trypier* ganił naybardziey słowa umieszczone w akcie oskarżenia: *Niewątpliwą jest rzeczą, że jeneral Lafayette i t. d.*, z tego powodu uważał prokuratora odpowiedzialnym, bo to nie jest czyn dowiedziony, ale zdanie umieszczone w akcie oskarżenia i obelga godna kary. Mówili jeszcze Pan *Vaublanc* przeciw, a Pan *Manuel* za wnioskiem, który nareszcie większością 226 kresek, przeciw 127 odrzucony został.

Dnia 6 b. m. ukończono rozprawy o *budżecie* wydatkow, i zaczęto *budżet* przychodow. Pan *Girarde* wnosił, aby znieść opłaty od pasportow. Mówił, iż przy wydawaniu ich zdarza się nadużycie; że minister spraw wewnętrznych niechciał mu okazać drukowanego w tey mierze przepisu dla prefektow; że osoby z pasportami lub bez nich, jednakowo bywają znieważane; wymienił kilku oficerow, którzy tego doznali; mówił nakoniec, iż człowiek, chcący dostać pasportu musi wprzódy okazać stan swego majątku, bo się go pytają dokąd jedzie, po co jedzie, a nawet musi pokazać papiery, na mocy których ma pieniądze odbierać. Prawa strona nazwała twierdzenie Pana *Girardin* kłamstwem i potwarzą. Minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż nie panuje w rządzie żadna nienawiść ani stronnictwo, i że naywiększym tego dowodem jest wolność mówienia, okazująca się tak w izbie jak w gazetach. Rozprawa o pasportach stała się coraz żywszą. Pan *Girardin* ucierał się z prawą stroną, a N. *Lafite* z ministrem spraw wewnętrznych. Sam prezes nie uniknął nagany; nie chciano go słuchać gdy przywoływał do porządku; skończyły się nakoniec rozprawy i wniosek Pana *Girardin*, odrzucono. Podobny los spotkał wniosek Pana *Perrier*, aby opłaty od pasportow do połowy zmnieyszono. Pan *Perrier* niesłuchany, cofnął swóy wniosek, zszedł z mównicy, a z nim wyszła lewa strona. Z prawey strony zawołano: *Idźcie precz, a daycie nam spokoynie głosować!* Na co jeden z odchodzących członkow lewey strony odpowiedział: *Poślijcie nas lepiey prosto pod gilotynę.*

Wyspy jonskie.

Korfu, dnia 29 lipca.

(*z Dostrzegacza Austryackiego.*)

Dnia 6 b. m. Basza *Arty* spotkał oddział powstańcow, wynoszący blizko 2500 ludzi pod dowództwem kapitanow *Bozzari*, *Isco* i *Taskir*. Po żwawey bitwie, w którey pod Baszą zabito konia, i sprzęty mu zabrano, cofnęli się powstańcy do warownego górzystego stanowiska *Petta* o 2 mile od *Arta*. Basza przybył do *Arta* dla ułożenia dalszych swoich działań. Powstańcy usypali szańce, i założyli dwa obozy z których jeden nazywał się helleński, a drugi fileleński. W ostatnim znaydowali się niemcy i inni ochotnicy pod sprawą jenerała *Normann*, w liczbie 280 ludzi, mając 2 działa polowe i znaczną ilość potrzeb wojennych. Dnia 16 b. m. uderzyli turcy trzema kolumnami na oba te obozy. Z powodu dzielney obrony szańcow, ponieśli turcy wielką stratę. Wkrótce atoli zdobyli je albańczykowie. *Imin* Aga młody dowódca albańczykow, opanował z oddziałem swoim 7 redut i śmiertelnie raniony umarł nazajutrz w *Arta*. Uderzyli naprzód turcy na oboz fileleński. Po dzielnym, lecz nadaremnym odporze, opanowali go w godzinie. Z 280 będących w nim ludzi, zginęło 150. Jenerał *Normann*, i podpółkownik *Gubernati* uszli z 70 ludźmi w góry *Comboti*; resztę zabrano w niewolą, zaprowadzono do *Arta* i w róźnych mieyscach tego miasta stracono. Dnia 18 b. m. wrócili albańczykowie z łupami i znakami zwycięzkiemi do *Arta*. Między temi znakami było wiele ozdob europeyskich. W obozie fileleńskim znaleziono także pasport, dany d. 8 grudnia 1821 jenerałowi *Normann* od towarzystwa przyjaciół greckich w *Stuttgardzie*, oraz liczne świadectwa chlubnych przysług, które członkowie tego szczupłego legionu, w dawnieyszych woynach dla oyczyzny swojey uczynili. Powyższy opis (dodaje *Dostrzegacz Austryacki*) pochodzi od naocznego świadka, a do tego niemca, który ubolewa nad losem nieszczęśliwych swych ziomkow z takiém uczuciem, jakie każdego dobrze myślącego przejąć musi.

Po bitwie dnia 16 lipca, którą turcy za stanowcze zwycięztwo uważają, lubo na tém niekończy się woyna w Albanii, zajęli albańczykowie ważne stanowisko *Petta*. Jenerał *Normann* i kapitan *Bozzari* schronili się ze szczątkami rozproszonego swego woyska do niedostępnych wąwozow góry *Macranora*. Podpółkownik *Gubernati* miał zginąć w ucieczce.

Dnia 18 b. m. uderzyli turcy na drugie stanowisko powstańcow niedaleko *Suli*; lecz z niemałą stratą zostali odpartemi. Syn *Kolokotroniego* i znany kapitan *Gogo* stali w obozie powstańcow, i każdy z nich miał 800 ludzi. Pierwszy z rozkazu oyca, który się z władzami greckiemi poróżnił, zaczął swóy odwrót jeszcze przed bitwą pod *Petta*, a drugi odłączył się od grekow. Tymczasem *Churszyd* basza z licznem woyskiém, ciągnie do *Zeitun*, przeszedł *Termopile* i odzyskał *Liwadyą*, a nawet, jak słychać, warownią *Aten*, która przed kilku tygodniami poddała się grekom przez kapitulacyą. Miał oraz zdobyć *Korynt*, w czém dopomógł mu znany *Odysseusz*, który niedawno porzucił grekow.

Kurs petersburski dnia 11 sierpnia: dukat holenderski nowy 11 r. 60 kop., stary 11 rub. 40 kop. Zmiana złota 2 r. 86 kop. i 2 r. 87 k. Zmiana srebra 2 rub. 72 k. i 2 ruble $72\frac{1}{2}$ kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6 assygn. - - - po — 99, 98	procentow
6 brzęczącą monetą — 94	
5 takąż - - - — —80, $79\frac{1}{2}$	

Kurs wileński na assygnaty od dnia 18 sierpnia: rubel srebrny 3 rub. 77 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 68, stary r. 11 kop. 48, imperyał r. 36 kop. 60.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

A r e n d a.

1 *Od Mieskiey Wileńskiey Policyi ogłasza się: że w dniach 11go 12go i 13 następującego 7bra mca teraźnieyszego roku będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w jednoroczną arędowną tenutę dwóch domow, od 29go tegoż 7bra mca, jako to połowę Szlachcica Rewkowskiego i całego Starozakonnego Szai Abramowicza Cypki położenie mających pierwszy przeciw placu paradnego mieysca pod N. 208 i drugi na ulicy Jatkowey pod N. 238 z tym, ażeby żądający jawili się do Mieyskiey Wileńskiey Policyi na wyż oznaczone termina. Augusta 18 dnia 1822 roku.*

Jan Terpiłowski Inspektor.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

Uwiadomienie o instrumentach optycznych.

1. *Niżey podpisany, odwiedzając pierwszy raz tuteysze miasto, ma honor uwiadomić Szanowną publiczność, iż robi i przedaje wszelkiego gatunku instrumenta optyczne i matematyczne. Tenże poleca znaydujące się w składzie swoim: 1) Różne gatunki lornetek i okularów zastosowanych do każdego wzroku, tak nazwanych konserwów ze szkła koronnego i flintowego, szlifowanych podług prawideł optyki, oraz dla osób krotki wzrok mających tak, że w dalekiey odległości widzieć i czytać mogą, oraz takie za pomocą których z blizka i z daleka wyraźnie widzieć można; wszystkie zaś te szkła w naynowszym kształcie. 2) Wielkie perspektywy i lunety. 3) Mikroskopy składane, oraz mikroskopy słoneczne ze wszelkiem jakie bydź może powiększaniem. 4) Rozmaite perspektywy. 5) Wszelkiego gatunku pryzma i szkła ostrokręgowe. 6) Zwierciadła palne i wklęsłe, cylindrowe i fasettowe, czarne i białe miniaturowe, które i do rysowania służyć mogą. 7) Camera obscura, za pomocą których rysować można widoki zaymujące cztéry mile kwadratowe. 8) Laterna magica, które małe figury na szkle malowane, na białey scianie w wielkości przyrodzoney wystawują. Przy tém różne gatunki szkieł optycznych, oraz nowowynalezionych szkieł do strzelania do tarczy; różne gatunki globów niebieskich i ziemskich dla uczącey się młodzi; różne instrumenta magiczne i magnetyczne; wagi wodne i inne. Nadto znaydują się u niżey podpisanego różne gatunki mikroskopów botanicznych, oraz prawdziwe ankielskie i bawarskie większe i mnieysze perspektywy achromatyczne i teleskopy. Również u tegoż można dostać nowego gatunku machin do dobywania ognia czyli zapalania świecy, które niepotrzebują żadnych innych materyałów, a dla gruntowności roboty swojey, reperacyi nie potrzebują; wielka dogodność mieć w każdym czasie za jednym tylko pociśnieniem świecę zapaloną, uniknienie oddychania podczas snu szkodliwym wyziewem świec nocnych, wolne od kosztów utrzymywanie tey machiny, oraz wypływające z niey oszczędzenie świec nocnych, są dostateczną zaletą do upowszechnienia jey użycia. Rzeczy te tak ogółem jako i pojedyńczo przedają się; i każdy kupujący wybierać je może podług upodobania. Nakoniec niżey podpisany przyymuje za umiarkowaną cenę wszelką reparacyą podobnych rzeczy, i zapewniając prędką swą usłużność uprasza o łaskawe nawiedzenie, gdyż pobyt jego jest krótki. Skład móy jest w domu Michela Zetele na przeciw Obwachtu.*

W. H. Reichenbach, *Optyk i Mechanik.*

Towarzystwo Dobroczynności Wileńskie.

Wydział 1szy Towarzystwa Dobroczynności Wileńskiego, ze względu na niedostatek kassy, oraz na to, żeby dobroczynna pomoc dla cierpiącey ludzkości nie została przerwaną, poruczył Podskarbiemu Towarzystwa: 1) uczynić odezwę do Szanownych Członków tegoż Towarzystwa, którzy zapisaney przez siebie coroczney ofiary jeszcze do kassy nie wnieśli, ażeby to uskutecznić raczyli; 2) żądać także, od kogo należy, ażeby zaległe procenta od kapitałów Towarzystwa w jak naykrótszym czasie wniesione zostały.

Podskarbi *Maciey Szulc.*

L o t e r y a.

Siostry Miłosierdzia wychowania Sierot domu Dzieciątka Jezus, pragnąc okazać nayczulszą wdzięczność Nayjaśnieyszey Monarchini Maryi Teodorownie, za troskliwą Jey Opiekę kazali wychowywającym się sierotom dziewczętom wyszyć haftowaną suknią; i takowa była ofiarowaną dla Nayjaśnieyszey Monarchini, która wynadgradzając takową ofiarę, raczyła przesłać rubli 1,500 i zwracając na powrot suknią rozkazać, ażeby była obruconą na zysk utrzymania sierot. Suknia ta wypuszcza się na loteryą w cenie czerwonych złotych 100. Bilet po dukacie jednym, biletow można dostać w magazynie JP. Kopscha na ulicy Niemieckiey i w xięgarni JP. Moritza na ulicy wielkiey.

U w i a d o m i e n i e.

2. *Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, podaje do wiadomości, że szkoła Iłłuksztańska w powiecie Jakobsztatskim przez zgromadzenie XX. Missyonarzów utrzymywana, z przyczyny nie wygodnego i trudnego pomieszczenia jey dotąd w klasztorze, od dnia 1go września roku idącego 1822 utrzymywać się będzie o dwóch tylko niższych klassach, to jest: pierwszey i drugiey, pod dwoma nauczycielami i dawać się będą języki Rossyyski i Niemiecki, dopóki nie zostaną dokończone nowo założone mury szkolne.*

W zastępstwie Sekratarza: Antoni Potocki

Sąd Exdywizorski.

2. *Na skutek dekretu Remissyynego Ziem. Oszmiań. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski z niżey wyrażonych osob złożony po uprzedzonym pierwszo-zjazdowym dnia 2 maja roku teraźnieyszego 1822 zapadłym wyroku, powtórnie do majątku Proniun w Pcie Oszmiańskim sytuowanego, dziedzictwa W. Stanisława Łokuciewskiego b. Sędziego Gran. Oszm. należnego, w dniu 16 idącego miesiąca augusta przybywszy, zajął się rozbiorem pretensyow kredytorskich i całkowitą sprawę od daty zjazdu w przeciągu trzech tygodni wziąść w namowę udecydował: a przeto o takowym swym postanowieniu wszystkich Sędziego Łokuciewskiego wierzycieli i samego debitora jako dopiero nieobecnego, przez trzykrotną ninieyszą awizacyą zawiadamia, i że w razie niestanności którego z kredytorów amissyą wskaże, ostrzega. Datt roku 1822 mca augusta 16 dnia.*

Józef Bukaty Sędzia Ziemski Ptu Oszmiań. Exdywiz. Prezyd. Jakób Jankowski Sędzia Grodzki Ptu Oszmiań Exdyw. Pisarz Grodzki Oszmiań. Kazimierz Gryff Swieboda.

Regent Piotr Stankiewicz.

Obwieszczenie.

2. ***Andrzey Bobrowicz Prezydent Grodzki Zawileyski, Bonifacy Wińcza powiatu brasławskiego i Adam Zapasnik powiatu wileńskiego Sędziowie Grodzcy.***

Oznaymujemy tym naszym obwieszczym listem JWJP. Antoniemu Prozorowi Wojew. Witebskiemu i kawalerowi, oraz JWW. Hipolitowi Wołkowi b. Prezesowi granicznemu appelacyynemu wileńskiemu, Maurycemu Prozorowi Generał. woysk polskich, Michałowi Tyszkiewiczowi Pułkownikowi woysk polskich i kawalerowi, Józefowi Łopacińskiemu Rotmistrzowi kawaleryi polskiey, tudzież dalszym wierzycielom, debitorom i pretensorom JW. Prozora: iż dla złożenia Sądu exdywizorskiego na skutek remissy i rezolucyow Sądu Głównego wileńskiego 2go departamentu celem usatysfakcyonowania kredytorow JW. Antoniego Prozora do majątku Mazuryszek w powiecie wileńskim położonego, za cztery niedziele od daty ninieyszey; to jest dnia 25 sierpnia tego 1822 roku zjedziemy, w jakowym terminie aby strony ze wszelką gotowością przystępowały, pod warunkiem amissyi, zastrzegamy.

Roku 1822 lipca 29 dnia Woźny świadczę iż kopiie tego obwieszczenia z polecenia WW. Andrzeja Bobrowicza Prezydenta Grodzkiego zawileyskiego, Bonifacego Wińczy powiatu brasławskiego i Adama Zapasnika powiatu wileńskiego Sędziow Grodzkich, JW. Antoniemu Prozorowi Wojewodz. witebskiemu i kawalerowi, Hipolitowi Wołkowi b. Prezesowi Granicznemu appelacyynemu wileńskiemu, Maurycemu Prozorowi Generał. woysk polskich, Michałowi Tyszkiewiczowi Pułkownikowi woysk polskich i kawalerowi, Józefowi Łopacińskiemu Rotmistrzowi kawaleryi polskiey, tudzież dalszym wierzycielom, debitorom i pretensorom w majątku Mazuryszkach w powiecie wileńskim podałem i o terminie zjazdu Sądu Exdywizorskiego oznaymiłem.

Wincenty Koreywa Woźny powiatu Wileń.

Roku 1822 miesiąca sierpnia 10 dnia. Przed aktami grodzkiemi powiatu wileńskiego obecnie stanąwszy Woźny w górze wyrażony tę relacyą podanego obwieszczenia zeznał.

Przyjąłem Grodzki powiatu wileńskiego Regent Kazimierz Dauksza.

Roku 1822 miesiąca sierpnia 18 dnia Redakcya może umieścić do Gazet Kuryera Litewskiego, poświadczam: Michał Sawicki Prezydent Ziemski Powiatu Wileńskiego.

Uwiadomienie.

3. Nauczyciel Litewsko-Wileńskiego Gimnazyum W. JP. Julian Suchodolski, wydaje dzieło jeograficzne, z przedmiotu swojego w kraju naszym pierwsze; mianowicie: *Opisanie Oceanki* czyli piątey części świata, podług *P. Malte Brun*, zastosowane do użycia powszechnego: jakowe dzieło już się drukuje i ukończone ma bydź w ciągu biegącego roku. W celu przyśpieszenia wydania tego ważnego dzieła, ogłasza się prenumerata. Cena exemplarza po złotych pięć. Biletów dostać można w Wilnie u Nauczyciela szkoły wzajemnego uczenia W. JP. Daniela Szulca, od którego za wyyściem z druku, exemplarze nayakuratniey dostawione będą.

	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meterologiczne.	dnia 21	średnia	27 cal. 6,36	lin.	+ 13,66	stopni	Północ. Zachodni	Deszcz
	dnia 22	średnia	27 — 9,3	—	+ 12,41	— —	Połud. Zachodni	Pochmurno
	dnia 23	godz. 5	27 — 8,7	—	+ 10,	— —	Połndniowy	Pogoda